

## Omacnica żeruje. Czy chłodna pogoda jej przeszkodzi?

**Autor:** Beata Kozłowska

**Data:** 15 sierpnia 2016



### Tak chłodnych sierpniowych nocy dawno nie było. Czy chłód ma wpływ na szkodniki kukurydzy? Jakie straty spowoduje omacnica prosowianka?

Czy kolejna zmiana pogody zwiastuje kłopoty dla upraw kukurydzy, czy wręcz przeciwnie? O to zapytaliśmy profesora Pawła Beresia z Terenowej Stacji Doświadczalnej w Rzeszowie [Instytutu Ochrony Roślin – Państwowego Instytut Badawczy](#) w Poznaniu.

– *Dawno nie było tak chłodnych nocy w sierpniu* – przyznaje prof. Beres. – **U nas, na Podkarpaciu temperatura w nocy spada do 7–8°C.** I wygląda na to, że jest to pogoda korzystna dla kukurydzy i taka, której omacnica nie lubi.

Pojawiają się już pierwsze złomy łodyg i wiech poniżej kolby.

prof. Paweł Beres, Terenowa Stacja Doświadczalna w Rzeszowie Instytutu Ochrony Roślin – Państwowy Instytut Badawczy w Poznaniu

Zakończyły się już masowe loty motyli.

– W tym roku **masowy lot omacnicy był wyjątkowo krótki** – dodaje profesor. – *Maksimum lotu mieliśmy w III dekadzie lipca. Teraz w pułapki świetlne odławiamy jedynie pojedyncze osobniki, choć rok temu o tej porze w pułapkach było po kilkadziesiąt motyli.*

Natomiast w łanach kukurydzy widać już żerowanie larw omacnicy prosowianki.

– *Pojawiają się już pierwsze złomy łodyg i wiech poniżej kolby* – mówi Paweł Bereś. – *Oczywiście, żadnych zabiegów już nie wykonujemy. Ale może się okazać, właśnie na zakończone masowe loty motyli omacnicy prosowianki, że w tym roku szkodnik będzie mniej aktywny niż w minionych latach.*

Jednak – jak prawie zawsze w pracy rolnika – wszystko zależy od pogody.

– **Jeśli pod koniec sierpnia przyjdzie ocieplenie możemy spodziewać się mocnego ataku fuzarioz** – mówi profesor Bereś. – *Musimy monitorować plantacje i jedynie możemy czekać, co pogoda nam przyniesie.*